

Dziesiąte zwycięstwo Giallorossich stało się faktem. Tak, jak w meczu z Udinese, o wygranej zdecydował piłkarz, który nie rozegrał zbyt wiele minut w tym sezonie. Tak, jak w spotkaniu z Udinese, decydującym był gracz, który pojawił się na boisku z ławki rezerwowych.

Florenzi, bo o nim mowa, dograł do Borriello, a ten zdobył gola na wagę kompletu punktów. Obydwaj piłkarze otrzymali w mediach najwyższe oceny. Najłabiej zdaniem portali internetowych spisali się Dodo i Marquinho, którzy dali dziś nieco odpocząć dwójce podstawowych graczy. Media zganily młodego obrońcę za wiele strat na połowie rywala, które ze względu na klasę przeciwnika, nie skończyły się na szczęście groźnymi kontrami. Marquinho z kolei był dosyć bezproduktywny w przodzie i zniknął kompletnie po kwadransie meczu, gdy oddał dwa niecelne strzały na bramkę Chievo.

	Romanews. eu	Vocegiallor ossa.it	Laroma24. t	Forzaroma. nfo	iGazzetta llorossa.it	ŚREDNIA
De Sanctis	6	6	6	6	6	6,0
Torosidis	6,5	6,5	6	6,5	6	6,3
Benatia	6,5	7	6,5	6,5	7	6,7
Castan	6	6,5	6,5	6,5	6,5	6,4
Dodo	5,5	5,5	5	5	4,5	5,1
De Rossi	6,5	6	7	7	6	6,5
Strootman	6	6,5	6,5	6,5	7	6,5

Pjanic	7	6,5	6,5	7	6	6,6
Marquinho	6	5,5	5,5	5	5	5,4
Borriello	7	7	7	7	6,5	6,9
Ljajic	6,5	6,5	6,5	6,5	6,5	6,5
Florenzi	7	6,5	7	7	7	6,9
Balzaretti	-	-	6	6	6	6,0
Bradley	-	-	-	-	6	-

Autor: abruzzo